Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Nr. 21 i 22. Poniedziałek, dnia 4. Czerwca 1877. IV. rocznik.

Towarzystwo spożywcze we Lwowie.

(Dokończenie.)

Pojmujemy to bardzo dobrze, że członkom Towarzystwa bardzo wiele zależy na zabezpieczeniu sobie w całej rozciągłości drugiej korzyści, może przewyższającej tę, którą otrzymują z opustu cen, to jest wyzwolenia się z pod haraczu, które służące miasta Lwowa pod nazwą koszykowego nakładają na swoje chlebodawczynie. System zakupywania artykułów żywności za pomocą marek według ogłaszanych co miesiąc cenników, okazał się bardzo skutecznym środkiem dla zapobieżenia temu nieznośnemu i rujnującemu nadużyciu. Nie dziwimy się też wcale, że członkowie chcieliby, aby wszystkie artykuły domowych potrzeb, które zakupywane bywają przez służące, znajdowały się w sklepie Towarzystwa. Staraniem dyrekcyi będzie zadośćuczynić tej wytkniętej przez członków wymagalności przez lepsze uporządkowanie już wprowadzonych gałęzi spożywczych i uzupełnienie takowych nowemi według życzenia członków.

Jeżeli zaś członkowie w chęci jak najspieszniejszego odnoszenia jak najliczniejszych korzyści dla siebie nie dozwolili nam trzymać się kierunku wskazanego przez statut, który rozkładając wpłatę rat udziałowych na lat kilka widocznie przewidywał i przepisywał tylko powolne i stopniowe rozwijanie się interesów, ale wymagali nagłego tychże rozgałęzienia, od razu, w przeciągu pierwszego roku, to niechże ze swojej strony w dopełnieniu swoich zobowiązań nie trzymają się litery tegoż statutu, niech nie korzystają z przepisów jego, sprzecznych z wymaganą nagłością rozgałęzienia i nie ograniczają się na minimum wpłat przez statut przepisanych, a co gorsza, niech uiszczania minimalnych rat nie odraczają bez końca, ale wpłacą wszystkie swoje udziały bez zwłoki, w całkowitości, a to tem bardziej, że ogólna kwota wszystkich udziałów jeszcze nie dostarczy dostatecznego własnego kapitału do poprowadzenia tak rozgałęzionego przedsiębiorstwa w tak korzystny i zyskowny sposób jak tego ogół członków pragnie i wymaga.

Dyrekcya przedstawia następnie korzyści, jakie wypłyną dla Towarzystwa z nabycia własnéj realności na skład drzewa i piekarnię, i kończy jak następuje:

W naszym kraju z handlem prowadzonym przez napływowe żywioły w sposób oszukańczy, wyzyskujący zarówno producentów jak konsumentów a nie poczuwający się do żadnéj solidarności ani z naszém rolnictwem, ani z naszém rzemieślnictwem ani z naszym przemysłem domowym, Towarzystwa spożywcze mają wielkiéj ekonomicznéj doniosłości zadanie do spełnienia. Drożyzna, która nas konsumentów zmusza do zaciągania długów zagradzających przed nami lepszą przyszłość, nie wychodzi wcale na korzyść producentów. Artykuły żywności, które w naszej stolicy przepłacamy, pośredniczący przekupnie, działający w zmowie wykluczającéj wszelką konkurencyą, nabywają od naszych rolników za bezcen, za kieliszek wódki, za błyskotkę bez żadnéj wartości. Ztąd téż produkcya artykułów żywności, nie otrzymując odpowiedniego za trud swój wynagrodzenia, została zaniedbaną do tego stopnia, że nasze Towarzystwo, pomimo ofiarowanych wysokich cen, ma np. wielką trudność zaopatrzenia swego sklepu w kilka tysięcy kilogramów masła do roku, a słoninę i smalec musi sprowadzać aż z Węgier, i może takowe sprzedawać po niższych cenach od tego samego rodzaju artykułów tutejszo krajowych. Towarzystwa spożywcze zatém, wchodząc w bezpośrednie stosunki z producentami, rękodzielnikami i przemysłowcami, i dzieląc się z nimi zyskami handlowémi, potrafią ożywić zaniedbane w naszym kraju liczne gałęzie przemysłu rolniczego, podnieść z upadku mniejsze gospodarstwa wiejskie wytwarzające mnogie artykuły żywności, otwierając odbyt i dając pierwszeństwo wyrobom własnych rzemieślników i własnego przemysłu domowego, potrafią wyrugować z targu krajowego tego samego rodzaju fabrykaty zagraniczne, ożywić też rzemiosła i tenże przemysł i utrwalić ich dalszy rozwój; w dalszém rozgałęzieniu swojém wytworzyć własny centralny dom handlowy, za pomocą którego możnaby było nietylko dowozowy ale i wywozowy ruch handlowy z większą dla kraju korzyścią uregulować, a w ostatecznym rezultacie

dotychczasowy handel wyzyskująco-kastowy, który nas wysysa i uboży, przeistoczyć na solidarno-krajowy, który pracę i produkcyę krajową będzie zasilać, ożywiać i wzbogacać.

Dla tego też Panowie, nie zrażajcie się nieświetnością pierwszego bilansu naszego. Jeszcze nigdzie i nigdy żadne przedsiębiorstwo w pierwszym roku od swego założenia nie stanęło u szczytu doskonałości. Od początkowych kroków w kierunku nowym nieodłączne są przerachowania się i niezyskowne próby. Doświadczenie, wprawę i praktyczność nabywa się niedoborem. Lecz trudności, zawody, straty, które pojedyncze usiłowania obalają i do upadku przyprowadzają, łatwe są do przebycia i do pokonania dla usiłowań zespolonych. Potęga stowarzyszeń jest wielka, szczególnie jeżeli ich zadanie tak jak zadanie towarzystw spożywczych, ma nietylko korzyści stowarzyszonych, ale i dobrobyt całej społeczności na celu i może liczyć na życzliwość i poparcie całego kraju.

Bank Narodowy i nasze stowarzyszenia.

(Dr. A. Z.) Dotychczasowe usiłowania nasze, aby uzyskać przystęp do Banku Narodowego nie odniosły pożądanego skutku i owszem mimo widocznego rozwoju naszych instytucyj i mimo wielkiej punktualności w dopełnianiu dytychczasowych zobowiązań z naszej strony — poobcinano na rok 1877 kredyta lwowskim stowarzyszeniom, które jedynie dotąd miały przystęp w Banku Narodowym (p. Związek Nr. 4.)

Obecnie przyszło dnia 2. b. m. rozporządzenie centralnej dyrekcyi, które nie pozostanie bez wpływu na stowarzyszenia lwowskie, a gdy stowarzyszenia prowincyonalne tylko przez lwowskie do Banku tego dostać się mogą, więc i tymże utrudnia to rozporządzenie przystęp do Banku. Rozporządzenie to poleca między innemi najpierw, aby kredyta wszystkie jak najprędzej zredukować do cyfry, listą kredytową na rok 1877. określonej.

W styczniowem zaś rozporządzenia wyraźnie polecono cenzorom, aby redukcya ta następowała z jak największą oględnością (mit möglichster Schonung). Ciekawszy jeszcze jest wyraźny w tem rozporządzeniu nakaz, aby Towarzystwu zaliczkowemu we Lwowie kredyt do normalnej wysokości 20.000 złr. zredukować. W skutek tego Towarzystwo lwowskie, które 31. grudnia 1876. w obligu było w obec Banku Narodowego na 53.626 złr. 53 ct. zeszło w ciągu maja na 23.553 złr. 44 ct., a zatem w ciągu niespełna 5. miesięcy zwinąć musiało interesa na 30.073 złr. 9 ct. I to jest „diese möglichste Schonung.“

Wzmiankowane rozporządzenie poleca dalej cenzorom aby nie przyjmowali:

1. weksli pożyczkowych (Geldbeschaffungswechsel), lecz jedynie weksle kupieckie (Geschäftswechsel),
2. weksli zaopatrzonych podpisami krewnych,
3. weksli zaopatrzonych osobistymi podpisami członków stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych obok podpisu firmy stowarzyszenia, zarząd banku bowiem utrzymuje, iż w obec solidarnej poręki członków podpisy ich mieszczą się już we firmie. W drugim i trzecim wypadku wolno takie podpisy uważać za jeden podpis tak, że obok nich potrzeba jeszcze dwóch obcych podpisów.

Nie naszą jest rzeczą wchodzić o ile instrukcye takie krępują do najwyższego stopnia działalność cenzorów Banku, czyniąc ich po prostu jego organami policyjnymi, a nie mężami zaufania, jakimi być mają. Instrukcye te bowiem (lista kredytu na r. 1877. i ostatnia instrukcya, ogłoszona dnia 2. maja b. r.) tak cenzurę weksli ograniczają, że wykaz buchhalteryi banku zastępuje zupełnie opinię cenzorów; -- ich więc zadaniem jest jedynie donieść Dyrekcyi, czy interes wekslowy, mimo pozorów interesu kupieckiego, nie jest przypadkowo interesem pożyczkowym lub czy występujące na wekslach osobistości nie są, pomimo wiedzy banku, w jakich stosunkach pokrewieństwa. Nie naszą jest również rzeczą wykazywać, jak elastyczne pojęcia przyswoiła sobie ostatnia instrukcya Banku i jak łatwo je naciągnąć na niekorzyść interesowanych, a skutkiem tego, na jakie straty i niebezpieczeństwa narażony jest handel i przemysł krajowy przez niewłaściwe zamykanie mu kredytu w Banku narodowym. Nadmienimy jedynie, że przeciw tej instrukcyi cenzorowie wnieśli przedstawienie do centralnego zarządu Banku i oświadczyli, iż w razie odrzucenia tegoż przedstawienia złożą mandaty.

Tem większym obowiązkiem jest naszym wykazać, jakie niebezpieczeństwa grożą tu naszym stowarzyszeniom.

Granica między wekslem pożyczkowym, a kupieckim (Geldbeschaffungs und Geschäftswechsel) jest nadzwyczaj trudną do przeprowadzenia. Nie mogą tu bowiem rozstrzygać podpisy kupczących lub producentów, gdyż interes rzetelny może istnieć także np. między adwokatami, którzy prawa, pretensye, procesa i t. d. wzajemnie od siebie nabywać mogą. Nasze stowarzyszenia zaś jak w ogóle instytucye kredytowe, trudniące się pożyczaniem pieniędzy, są „Geldbeschaffungs-institute“ więc też przeważnie mieć muszą weksle pożyczkowe i nie mogą się ograniczać wyłącznie do eskontu weksli kupieckich (Geschäftswechsel). Szczególnie doniosłem to jest dla naszego kraju, gdzie wielki zastęp drobnych handlarzy i przemysłowców, gdzie wszyscy niemal gospodarze i ludzie pracy umysłowej — stanowiący znaczną większość ludności i przedstawiający znaczną większość kapitału i pracy, nie mają do Banku Narodowego

przystępu. Tu też inne instytucye kredytowe, a zwłaszcza stowarzyszenia nasze powinny być pośrednikami między nimi a uprzywilejowanym bankiem. Lecz gdy głosy takie podnosi Sejm, Wydział krajowy, towarzystwo gospodarskie i różne ankiety kredytowe, bank, wspierany przez rząd, który na odwrót przez nas jest utrzymywany, ścieśnia jeszcze więcej działalność swoją i ogranicza się wyłącznie na kupców i spekulantów, jakby nasze pożyczki, przysparzające kapitału obrotowego także handlom i rzemiosłu, a obok tego i gospodarstwu rolniczemu, nie były udzielane na rzetelne weksle (Geschäftswechsel) Skąd bowiem w nomenkleturze bankowej zaszczytne miano „Geschäftswechsel" nadano tylko wekslom kupieckim, a inne napiętnowano wzgardliwą nazwą „Geldbeschaffungswechsel", nie możemy zrozumieć. Takie pojmowanie rzeczy prowadzi do mniemania, iż uprzywilejowany bank tylko o tyle zasilać może towarzystwa zaliczkowe, o ile one przysparzają źródeł kredytu kupcom i spekulantom, a nie innym obywatelom kraju, choć ci większe opłacają podatki rządowi, przywileje rozdającemu i większe ryzyko banku biorą na siebie bo większą ilość jego banknotów przyjmują.

Jeszcze gorsze w swych skutkach dla nas jest postanowienie Banku, iż podpisy członków Towarzystwa wraz z podpisem firmy stowarzyszenia uważane być mają za jeden podpis. Postanowienie takie mogłoby być jedynie wypływem zupełnego niezrozumienia ustawy o stowarzyszeniach; a że takiej nieświadomości Dyrekcyi centralnej przypisywać nie można, więc pomawiamy ją wręcz o niechęć do stowarzyszeń naszych zwłaszcza tutejszo krajowych. Wedle statutów i instrukcyj bankowych uważa się firmę zbiorą zawsze za jeden podpis i nie może każdy z firmantów spółki osobno wekslu podpisywać. Zapatrywanie to jest słuszne, bo dwóch spólników firmy zbiorowej nie prowadzi dwóch interesów, lecz owszem obaj jeden i każdy z nich odpowiada niepodzielnie za cały interes. W stowarzyszeniach naszych zaś każdy z członków prowadzi interes lub gospodarstwo dla siebie, a wszyscy razem oprócz tego jeden interes wspólnie i nie odpowiadają oni za ten wspólny interes, każdy z osobna niepodzielnie, ale jedynie wszyscy razem w stosunku procentowym do udziałów. Nawet przy poręce nieograniczonej tak w razie likwidacyi jakoteż i konkursu do majątku stowarzyszenia nie wolno wierzycielom żądać od pierwszego lepszego członka stowarzyszenia pokrycia swoich pretensyj, lecz muszą oni żądać od stowarzyszenia tego pokrycia, które ściąga się od członków w drodze repartycji w stosunku do ich udziałów. Nie ma więc w tym względzie między spółką kupiecką a stowarzyszeniem analogii. W pierwszym wypadku prowadzi 2. lub 3. ludzi jeden tylko interes, w drugim wypadku prowadzi np. 1500 członków jakiegoś stowarzyszenia 1500 samodzielnych osobnych interesów lub gospodarstw każdy dla siebie oddzielnie, a wszyscy razem dopiero 1501. interes wspólny, który posiada osobny dla siebie i oddzielnie od majątku członków administrowany fundusz w udziałach i rezerwie. Podpis więc fimy stowarzyszenia nie amalgamuje tych podpisów odpowiedzialnych członków, jak to się dzieje we firmie spółki kupieckiej. Nie wątpimy, że Dyrekcya Banku Narodowego musiała tę różnicę zrozumieć, bo nieobcą jest jej zapewnie ustawa o stowarzyszeniach z dnia 9. kwietnia 1873. Dc. p. p. m. 70. Błędne takie pojmowanie poręki solidarnej w ostatnich też dopiero czasach widoczne jest w instrukcyach centralnego zarządu Banku Narodowego, i koniecznie musiało być poddane przez kogoś stowarzyszeniom nieżyczliwego.

Lecz postanowienie takie zamknie stowarzyszeniom kredyt w Banku Narodowym, gdyż stowarzyszenia nasze, wedle statutów swoich tylko z członkami swymi wchodzą w interes, a na wszystkich wekslach naszych obok podpisu firmy możemy przedstawić tylko same podpisy członków. Stąd też obowiązkiem Wydziału Związku sprawą tą zająć się niezwłocznie i przyłączyć się do kroków, poczynionych przez cenzorów lwow. filii Banku narodowego i zawezwać naszych delegatów w Radzie Państwa do uczynienia przedstawień rządowi. Zwłaszcza należy Wydziałowi Związku podnieść wpływ fatalny, jaki okólnik z dnia 2. maja br. wywrze na nasze stowarzyszenia, a zatem na drobny handel przemysł i gospodarstwo rolne, gdyż przypuszczamy, że lwowscy cenzorowie banku narodowego nie położyli w przedstawieniu swoim zbytniego nacisku na te właśnie okoliczności.

Kółka włościańskie.

(Odpowiedź na artykuł p. T. Ł. w nrze 13. i 14. Związku)

W artykule polemizującym z nami w sprawie kółek włościańskich. p. T. Ł. aczkolwiek „z przykrością" stanowczo oświadcza się przeciw udzielaniu pożyczek włościańskim kółkom kredytowym przez Towarzystwa zaliczkowe, podnosząc głównie obawę, że udzielanie kredytu tą droga — jak tego dzialanie Banku rustykalnego już dziś niezbite daje dowody, — będzie zgubném dla naszego ludu wiejskiego, według zdania p. T. Ł. zupełnie niedbałego — lekkomyślnego i marnotrawnego! Zatem nic innego czynićby nie wypadało, tylko zostawić wszystko tak, jak dawniej bywało — aby właściciele dóbr wspierali włościan naturaliami, a wyjątkowo tylko gotowémi pieniądzmi na odrobek, z obowiązkiem czuwania nad użyciem takowych

Na taki sposób nie powinno się wcale narzekać na leniwy postęp rozwoju gospodarstwa krajowego, na upa-

dek rolnictwa, na lichwę, nędzę ludu i t. p. klęski, których odgłos tak wymownie i nie od dzisiaj odbija się o ściany sal Sejmu naszego i do których rozpatrzenia i podania środków zaradczych wybrane są specjalne komisje i ankiety, a przytém trzebaby chyba uznać jako całkiem zbyteczne lub nieprawdziwe owe zewsząd ciągle ponawiające się hasło: koniecznego podźwignienia dobrobytu i oświaty ludu!

Mojém zdaniem, trudno w obec powyższych faktów i nawoływań przypuszczać, ażeby pozostawiając włościan wobec ich usamowolnienia i stworzonych tym sposobem zupełnie nowych stosunków w ich prymitywnym stanie,

i zwalając cały ciężar starania o ich dobrobyt i potrzeby na właścicieli dóbr ziemskich, tym jednym i jedynym czynnikiem patryarchalnym można odwrócić istniejące złe, chyba że takowe wcale nie istnieje i naprawy nie potrzebuje.

Jeżeli zaś owe wymowne głosy za koniecznością pracy w tym kierunku, aby odwrócić dalszy upadek i nędzę ludu wiejskiego, a przynajmniéj na przyszłość mniéj je strasznémi uczynić — są prawdziwémi, a z mojéj strony tego nawoływania o przesadę pomówić nie mogę, to co najmniéj żadną miarą pogardzać nie wypada czynnikiem, nastęczającym sposobność do poratowania włościan

Rachunki spółek zaliczkowych za miesiąc kwiecień 1877.

Stan bierny

Tow. zaliczkowe w	Udziały (z końcem miesiąca) złr.	ct	Fundusz rezerwowy (z końcem miesiąca) złr.	ct	Wkładki oszczędności: Stan na początku miesiąca złr.	ct	Włożono w ciągu miesiąca złr.	ct	Wyjęto w ciągu miesiąca złr.	ct	Stan z końcem miesiąca złr.	ct
Białej	10.846	79	954	—	25.743	82	4.080	—	2.396	81	27.427	1
Birczy	1.320	67	175	–	—	—	—	—	—	—	—	—
Bóbrce	2.002	32	566	81	1.900	52	275	15	—	–	2.175	67
Brzesku	28.694	20	807	8	40.213	6	3.994	88	2.144	40	42.063	54
Busku	9.625	10	1.168	18	71	54	143	—	26	50	188	4
Delatynie	8.346	86	429	57	1.929	93	127	50	—	—	2.057	43
Drohobyczu	9.911	38	2.175	77	15.641	13	1.829	—	215	8	17.255	5
Glinianach	3.812	21	385	80	3.464	4	1.942	50	—	—	5.406	54
Gorlicach	62.029	71	4.591	13	74.066	16	16.732	16	9.613	30	81.185	–
Kałuszu	1.744	28	139	91	190	—	—	—	—	—	190	—
Komarnie	1.259		106	50	4.708	57	186	50	1.011	—	3.884	7
Lwowie (Tow. zal.)	85.165	29	7.714	64	124903	16	36.104	25	29.701	66	131305	75
Mielcu	5.998	54	627	24	10.684	80½	296	16	562	18	10.418	78½
Przemyślu	17.342	22	753	33	53.045	47	8.684	85	2.409	32	59.321	—
Radziechowie	1.177	—	254	—	1.848	15	720	—	400	—	2.168	15
Rohatynie	4.545	36	692	—	6.844	78	—	—	—	—	6.844	78
Rozdole	2.058	44	363	6	—	—	—	—	—	—	—	—
Rudkach	1.865	64	367	83	3 472	28	152	—	233	—	3.891	28
Samborze	27.630	86	2.100	61	45.844	51	4.338	1	3.087	21	47.095	31
Sniatynie	1.693	50	190	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sokalu	8.929	18	347	12	4.738	98	120	—	40	95	4.818	3
Stanisławowie	79.865	78	3.648	21	140762	26	13.249	76	10.445	95	143566	7
Szczércu	1.805	5	414	84	742	38	100	—	292	79	549	59
Tłumaczu	6.512	65	750	—	16.835	51	552	56	4.434	52	17.588	7
Toporowie	7.894	50	1.035	15	7.249	20	938	40	379	94	7.807	66
Tarnowie	14.678	94	4.025	56	33.970	69½	2.715	—	841	79	35.843	90½
Tyśmienicy	19.409	69	1.860	31	7.362	19	121	25	246	33	7.237	11
Złoczowie	1.685	34	253	—	2.137	64	120	—	266	89	1.990	75
Wykotach	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Tow. zaliczkowe w	Pożyczki zaciągnięte: Stan na początku miesiąca złr.	ct	Zaciągnięte w ciągu miesiąca złr.	ct	Spłacone w ciągu miesiąca złr.	ct	Stan z końcem miesiąca złr.	ct	Odsetki (z końcem miesiąca) złr.	ct	Reszta *) pozycyi stanu biernego (z końcem miesiąca) złr.	ct
Białej	11.850	—	2.000	—	1.000	—	12.850	—	2.181	57	—	—
Birczy	4.903	1	1.050	—	200	—	5.753		650	9	21	98
Bóbrce	10.150	—	1.500	—	2.080	—	9.570	—	—	—	192	17
Brzesku	1.000	—	–	—	334	—	666	—	5.615	57	1.562	30
Busku	7.978	—	3.000	—	—	—	10.978	—	1.964	20	3	70
Delatynie	11.000	—	—	—	—	—	11.000	—	1.510	87	39	90
Drohobyczu	10.390	—	2.000	—	—	—	12.390	—	1.860	56	5.978	10
Glinianach	6.000	—	—	—	—	—	6.000		1.366	17	33	5
Gorlicach	57.533	62	1.850	—	4.050	—	55.333	6	5.008	59	—	—
Kałuszu	4.800	—	3.000	—	2.000	—	5.800	—	3	60	510	77
Komarnie	2.000	—	3.000	—	—	—	5.000	—	951	82	—	—
Lwowie (Tow. zal.)	79.957	15	15.608	27	21.298	34	74.267		11.968	10	4.928	46
Mielcu	5.400	—	—	—	—	—	5.400	—	1.129	18	645	66½
Przemyślu	39.500	—	14.200	—	13.900	—	39.800	—	5.360	76	2.771	30
Radziechowie	6.000	—	3.000	—	—	—	9.000	—	426	11	32	7
Rohatynie	12.295	—	1.000	—	—	—	13.295	—	2.383	25	614	23
Rozdole	1.200	–	—	—	—	—	1.200		—	—	825	19
Rudkach	3.400	—	1.000	—	300	—	4.100	—	937	13	—	—
Samborze	24.813	16	2.558	15	3.360	—	24.011	3	2.150	99	457	41
Sniatynie	4.000	—	—	—	—	—	4.000	—	31	—	—	—
Sokalu	25.211	3	—	—	468	97	24.742		2.955	23	623	15
Stanisławowie	14.100	—	5.700	—	1.800	—	18.000	—	8.738	69	10.946	51
Szczércu	3.331	67	—	—	—	—	3.331	6	327	45	—	—
Tłumaczu	2.000	—	—	—	—	—	2.000	—	3.310	16	146	82
Toporowie	—	—	—	—	—	—	—		514	53	1.255	22
Tarnowie	18.500	—	—	—	250	—	18.250	—	146	44	286	8
Tyśmienicy	27.675	—	4.000	—	250	—	31.125	—	2.893	43	264	35
Złoczowie	4.580	—	—	—	120	—	4.460		854	10	—	—
Wykotach	—	—	—	—	—	—	—		—	50	—	—

Stan czynny

Tow. zaliczkowe w	Pożyczki udzielone: Stan na początku miesiąca złr.	ct	Spłacono w ciągu miesiąca złr.	ct	Udzielono w ciągu miesiąca złr.	ct	Stan z końcem miesiąca złr.	ct	Koszta założ. ruchomości i adm. (z końcem miesiąca) złr.	ct	Reszta *) pozycyi stanu czynnego (z końcem miesiąca) złr.	ct	Gotówka (z końcem miesiąca) złr.	ct.
Białej	49.248	90	3.106	—	4.478	—	50.620	90	1.332	21	98	55	2.207	71
Birczy	6.048	8	427	—	1.595	—	7.216	8	565	50	98	65	40	52
Bóbrce	12.886	30	1.341	75	1.408	52	12.953	7	129	60	1.137	1	286	29
Brzesku	75.745	82	7.122	49	9.389	—	78.012	33	393	3	192	94	810	39
Busku	18.632	37	419	32	4.190	—	22.403	5	1.122	20	59	14	342	83
Delatynie	21.204	80	780	64	1.078	80	21.502	96	895	38	857	56	128	73½
Drohobyczu	38.581	80	3.545	3	7.067	—	42.103	77	940	94	5.488	—	1.038	15
Glinianach	14.191	47	458	84	1 921	—	15.653	63	575	59	30	80	743	75
Gorlicach	199.225	—	36.916	—	43.659	—	205.968	—	318	17	—	—	1.876	54
Kałuszu	6.760	82	211	16	810	—	7.359	66	466	19	12	—	432	6
Komarnie	8.569	56	519	35	2.865	—	10.915	81	184	85	—	—	101	23
Lwowie (Tow. zal.)	307.277	86	58.322	67	60.041	61	308.996	80	4.790	73	962	37	599	42
Mielcu	20.738	60	2.243	29	4.793	75	23.289	06	159	49	567	26½	203	59½
Przemyślu	114.941	17	31.418	57	35.000	—	118.522	60	694	97	2.044	39	3.887	89
Radziechowie	8.658	37	143	11	4.196	—	12.711	26	283	6	21	63	41	38
Rohatynie	26.228	1	2.277	36	3.775	—	27.725	65	525	52	611	86	19	92
Rozdole	3.568	3	141	12	275	—	3.833	3	424	16	109	52	79	98
Rudkach	9.303	12	1.260	72	1.900	—	9.942	40	480	81	—	—	238	67
Samborze	93.274	55	16.024	75	16.506	41	93.756	21	443	50	8.138	16	1.108	62
Sniatynie	6.180	—	689	54	600	—	6.780	—	44	35	35	—	322	40
Sokalu	40.628	50	756	3	481	—	40.353	47	961	46	917	15	182	68
Stanisławowie	239.321	63	50.771	20	47.150	—	235.700	43	1.893	87	20.753	61	6.417	35
Szczércu	6.053	38	542	—	431	—	5.942	38	24	34	386	69	75	19
Tłumaczu	31.980	—	11.790	50	1.930	—	33.910	—	1.352	50	731	72	1.469	47
Toporowie	16 369	51	1.761	79	2.500	88	17.108	60	344	20	1.041	53	12	73
Tarnowie	66.138	98	6.795	92	6.295	78	65.638	84	1.255	3	3.516	36	2.820	69½
Tyśmienicy	57.715	77	4.090	30	8.327	—	61.952	47	619	14	—	—	218	28
Złoczowie	8 661	79	489	55	274	—	8.446	24	639	42	81	20	76	33
Wykotach	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

tu i ówdzie za pomocą przystępnego i o ile możności taniego kradytu, przyczém wyznaję, że włościańskie kółka kredytowe, choćby najgęściéj rozsiane, same jedne odosobnione, nie usuną biedy i że na to potrzeba jak już poprzednio powiedziałem, — harmonijnego współdziałania i obywateli ziemskich i Księży i Towarzystw zaliczkowych, a przedewszystkiem czujnego oka Rządu krajowego.

Wracając do zarzutu iż włościańskie kółka kredytowe są zgubne z powodu lekkomyślności włościan, twierdzimy obecnie tak jak w poprzednim naszym artykule, oparci na faktach, że:

1. styczność pożyczkowa Stanisławowskiéj Kasy Oszczędności i Banku zaliczkowego z włościanami okolicznymi trwa już od lat 10 i przeszło 100.000 złr. w tym kredycie obrócono, — a pozwano dotąd tylko jednego włościanina, który z pożyczki 500 złr. ostatniéj raty 50 złr. nie uiścił i do kroków egzokucyjnych dopuścił; przyczém jednak niemało zdziwionym był urzędnik egzekucję prowadzący, jak ten za niewypłacalnego uznany włościanin nazwiskiem S. M. z Jamnicy, wnet po zgłoszeniu się prowadzącego egzekucję z wszelką gotowością ową ratę wraz z wszelkiémi należytościami zapłacił, przepraszając za nieoględność swoją. zapomnienie terminu i niezrozumienie skutków, z tegoż wypływających:

2. że gotowość Banku zaliczkowego pożyczania włościanom tylko w spółkę (w kółko) zawiązanym, wypłynęła z doświadczeń w powyższym przeciągu lat czerpanych, mianowicie że wzajemne poręczenie i kontrolowanie pod względem użycia pożyczki pomiędzy włościanami dobre skutki wywiera, i że kredyt w powyższy sposób udzielany, ułatwia tymże dopełnienie warunków należenia do Banku zaliczkowego jako członków, a po części i warunków spłacania pożyczki;

3. nie formowaliśmy nigdy, a najmniéj nie z własnego interesu staraliśmy się o kółka kredytowe; wyplynęły one z potrzeby wzajemnego poręczenia kredytu, i formowane bywają z całą świadomością czynu i zobowiązań, przez włościan samych w domu, w obec właściciela dóbr, parocha i przełożonego gminy, których poświadczenia co do pracowitości i wypłacalności członków kółka, jako niezbędne postawiono, poczém dopiéro gotowe zgłoszenia takich kółek przyjmujemy; — unikamy przeto błędów dawniej przez ajentów Banku rustykalnego popełnianych t. j. wywoływania gorączki pożyczkowéj, a potém dopuszczania do kilkuletnich zaległości. — Przytém zachodzi jeszcza ta różnica, że kredyt hipoteczny z Banku rustykalnego szczególnie w mniejszych kwotach udzielany, jest dla włościan kosztowniejszy i uciążliwszy, aniżeli kredyt z Towarzystwa zaliczkowego, który w mniejszych kwotach udzielany w krótszych terminach spłacalny, ma przeważnie cechę kredytu osobistego na zarobku opartego;

4. że dotychczas ani jednéj licytacji posiadłości włościańskiéj nie prowadziliśmy, i najzupełniéj przekonani jesteśmy, że i na przyszłość prowadzić nie będziemy, chociaż w ściąganiu rat i należytości postępujemy nawet zbyt rygorystycznie i bez żadnych uwzględnień, wychodząc z téj zasady, że jeżeli kredyt z Instytucji udzielany włościanom w ogóle ma być pożyteczny, włościanie powinni być świadomi tak konieczności punktualnego dotrzymywania spłat, jakotéż szkodliwych skutków opieszałości;

5. że nie sprawdzają się w téj części kraju owe fatalne przywary, jakie według zdania p. T. Ł. powszechnie zróść się miały z ludem wiejskim, wady opilstwa lekkomyślności i niedbalstwa! Są wprawdzie wyjątki gorszące po wsiach. a nawet niektóre wsie całe upadły nisko; reguły jednak z tego robić nie można, chyba trzebaby przyznać, że w społeczeństwie ludzkiem zepsucie może wziąć stanowczo górę nad cnotą i nad uznaniem tego — co dobre i pożyteczne, czego jednak obecnie twierdzić nie można. — Czasy przejściowe, czasy przeobrażeń — zostawiają zawsze chwilowe złe skutki; od społeczeństw zaś samych, od inteligencji i starszych braci narodu zawisło, owe skutki mniéj strasznémi, mniéj szkodliwemi uczynić, kiedy już inaczéj być nie może; zresztą nie można poniekąd odmówić słuszności zdaniom, że większemi potrzebami i z tąd wypływającemi większémi zobowiązaniami. włościanie zmuszeni być mogą porzucić swoje „dolce far niente“ i rozwinąć większą pracowitość i zapobiegliwość, co w skutkach (przez powiększenie produkcji) — wyjść powinno także na korzyść naszych podupadłych miast i miasteczek.

6. Nie doradzaliśmy dotąd żadnemu Towarzystwu zaliczkowemu pożyczania na kółka włościańskie z téj prostéj przyczyny, że do tego działu pożyczkowego potrzeba mieć odpowiednie fundusze, a nasze Towarzystwa zaliczkowe dotychczas skierowane przeważnie na cele drobnego przemysłu miejskiego — nie cierpią niestety na zbytek zapasów pieniężnych!

Według naszych doświadczeń, aby ruchomym kredytem skutecznie dźwignąć produkcję drobnych gospodarstw wiejskich, potrzeba w przecięciu na jedną gminę około 2.000 złr. kapitału obrotowego, co czyni dla całego kraju około 12 milionów guldenów; — potrąciwszy użytych w powyższym celu około 6 do 7 milionów przez Bank rustykalny, okazuje się potrzeba na razie jeszcze co najmniéj 5 do 6 milionów. — Jeżeliby téż uznano, że celem podniesienia drobnych gospodarstw potrzeba ułatwić ruchomy kredyt włościanom, i gdyby na ten cel wyznaczono pewien kapitał z funduszów krajowych, — to innéj drogi odpowiedniejszéj do administracji takiemi funduszami pożyczkowemi dla włościam na razie niemasz jak tylko kółka kredytowe przy Towarzy-

stwach zaliczkowych, z którychto kółek pożyczkowych z czasem powoli mogłyby może powstać włościańskie kółka gospodarcze, na wzór poznańskich.

Poprzestając na tych wyjaśnieniach w sprawie kółek, zwrócić muszę uwagę Szanownego Przeciwnika, że w artykule poprzednim przytoczyłem fakta prawdziwe, niezbite, bez żadnych szyderstw, natomiast pomimo że znane nam są dalsze podobne fakty noszące na sobie znamię zbytniego może konserwatyzmu, (co przecież nikomu ubliczyć nie może), — zawsze byliśmy i jesteśmy dalecy od rozciągania owych niemiłych objawów w sprawie opieki nad ludem do ogółu inteligencji wiejskiej albo właścicieli dóbr, którym ich położenia i warunków gospodarstwa wcale zazdrościć nie można, a których — mianowicie szlachtę, jako jedyną pozostałą nam pozłotę z dawnych świetnych czasów naszych przedewszystkiem cenić należy. Wytoczone więc oskarzenie przeciw mej osobie co do siania wiatru, złośliwej niechęci, smagania szlachty i t. p. przyznam się, smutne zrobiły na mnie wrażenie tém bardziej, że trudno dopatrzeć właściwej pobudki w argumentach mojego szanownego kolegi, skoro tenże w pierwszej odezwie z dnia 12. lutego r. b. otwarcie przyznaje się do braku gruntownej znajomości ludu, — a dnia 9. kwietnia r. b. sypie gradem kul przeciw kółkom włościańskim już na podstawie gruntownej znajomości cnót i przywar tegoż ludu!

Zbyt cenię swoją niezawisłość, ażebym w powyższym składzie rzeczy mógł z ochotą stawać do jednego szeregu z szanownym oponentem w sprawie kółek, zwłaszcza że od młodości mojej nauczyłem się odbywać wędrówkę torami przez siebie samego odszukanymi, — z tej zaś szkoły życia mogę się podzielić z szanownym kolegą bardzo praktycznym nabytkiem, który da się skreślić w wyrazach:

„Amicus Plato: sed magis amica veritas!“

Józef Urban.

Ruch Stowarzyszeń.

Kraków. Walne zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie po zagajeniu przez prezesa Dr. Maksymiliana Machalskiego, który odpierał zarzuty w czasopismach przeciw Towarzystwu podnoszone — wysłuchało sprawozdania Dyrekcyi i komisyi kontrolującej i udzieliło Dyrekcyi absolutorjum za rok 1876. Z czystego zysku wykazanego w kwocie 14.774 zł, 97. ct. strącono pięć pozycyj wekslowych, niedających się odzyskać, w kwocie 1.179 zł. 72 ct., tudzież wątpliwe należytości w wysokości 4.065 zł. 95 ct., razem zatem odpisano jako straty 5.245 zł. 69. ct., przeznaczono dla Dyrektora $2^0/_0$ tantjemy 186 zł. 30 ct., a 6.885 zł. 80 ct. jako dywidendę od udziałów w stosunku $4^0/_0$. Do funduszu rezerwowego przydzielono kwotę 2 457 zł. 20 ct., tak że fundusz ten wynosi obecnie 15.197 zł. 4 ct. — Uchwalono podziękowanie Radzie nadzorczej i Dyrekcyi. Wreszcie przyjęto wniosek Rady nadzorczej o zmianę statutu, dążącą do stabilizowania posad Kasjera i kontrolora, a to, jak się wyraził przewodniczący w swem przemówieniu, „nietylko dla zachęty do gorliwszego pełnienia obowiązków, lecz również dla nadania tym urzędnikom równoważnego wpływu i decydującego głos w sprawach Towarzystwa“. Rada stawiając wniosek taki i w ten sposób go przez swego prezesa motywując, przyznała tem poniekąd słuszność czynionych zarzutów, iż Dyrektor ma władzę zbyt absolutną, a głosy innych członków Dyrekcyi mianowicie kasjera i kontrolora nic nie znaczą. Według uchwalonej zmiany statutu obie te posady mają być stałe, wyboru zaś dokonywa Rada Nadzorcza bez odniesienia się do walnego zgromadzenia.

Dywidenda uchwalona za rok 1876. jest bardzo niską, wynosi bowiem tylko $4^0/_0$ od udziałów. Przyczyną tego są po części straty poniesione, a tak wysokie, jakich w innych towarzystwach nie było. Jest jednak inna jeszcze przyczyna, której na walnem zgromadzeniu nie podniesiono, a to nieprawidłowo wysokie koszta administracyi. Wynosiły one w r. 1876. kwotę 17.827 zł. (bierzemy tu za podstawę rachunek obrotu kasowego zamieszczony w sprawozdaniu Dyrektora, którym objęto także saldo z r. 1875.) W odniesieniu do całego kapitału obrotowego (własnego i obcego) wynoszą koszta administracyi $5 \cdot 2^0/_0$ w stosunku do udzielonych pożyczek $2 \cdot 4^0/_0$ zaś w stosunku do rocznego obrotu kasy 8 per mille. W lwowskiem Towarzystwie zaliczkowem, stosunek kosztów administracyi do tychże samych pozycyj był: $3 \cdot 1^0/_0$ — $1 \cdot 4^0/_0$ — i 3·5 per mille. Stosunkowo zatem wydaje towarzystwo krakowskie na administracyą znacznie więcej aniżeli lwowskie. Rada nadzorcza powinnaby na tę okoliczność zwrócić baczną uwagę. Oprócz strat na interesie samym, zbyt wysokie koszta administracyi są złem, które stanowczo usunąć należy.

Lubaczów. Towarzystwo zaliczkowe w Lubaczowie nadesłało nam zamknięcie rachunków, w którem jednak niema właściwego bilansu. Towarzystwo liczy 302 członków. Posiada fundusz rezerwowy 478 zł. 32 ct. Wpłacone udziały wynoszą 2.790 zł. Wkładki oszczędności 10.633 zł. 56 ct. Na pożyczkach u członków było dnia 31. grudnia 1876. 14.522 zł. 64 ct. Procentów pobrano 1.164 zł. 11 ct. wypłacono 520 zł. 86 zł. Lubaczów jak wiadomo jest siedzibą najbardziej osławionych lichwiarzy, byłoby więc bardzo do życzenia, żeby gorliwi o sprawy publiczne obywatele towarzystwo tamtejsze otoczyli najtroskliwszą opieką i zasilili funduszami, ażeby w ten sposób ile możności lichwie przeciwdziałać.

Towarzystwo handlu skór i obówia w Stanisławowie, zawiązane za inicyatywą Dyrekcyi tamtejszego Banku zaliczkowego, rozpoczęło czynność w dniu 20. maja r. b. otwierając magazyn, do którego zgromadzono towary

częścią z pierwszorzędnych fabryk i składów wiedeńskich, częścią zaś z magazynu lwowskiego towarzystwa handlu skór. Zarząd stowarzyszenia składają: p. St. Maksymowicz jako dyrektor, p. Jan Śniadowski jako kasyer i p. Józef Urban, tyle zasłużony około rozwoju stowarzyszeń we wschodniej części naszego kraju, jako kontrolor. Udział rzemieślników w stowarzyszeniu jest znaczny, a codziennie przystępują nowi członkowie. Bank zaliczkowy otworzył stowarzyszeniu handlu skór kredyt do sumy 2.000 złr., a lwowskie towarzystwo handlu skór otwarło kredyt na towary do sumy 3000 złr. Rozwój tego zakładu jest zapewniony, a byłoby bardzo pożytecznem, gdyby i rzemieślnicy sąsiednich miasteczek przystępowali do stanisławowskiego towarzystwa. Najskuteczniej mogłyby działać w tym kierunku towarzystwa zaliczkowe, zachęcając rzemieślników do przystąpienia i pouczają cicho wynikających ztąd korzyściach. W tym celu też rozesłało towarzystwo stanisławowskie okólnik następujący:

Do Szanownego Towarzystwa zaliczkowego w ....

„W załączeniu przesyłamy ogłoszenia o utworzeniu w Stanisławowie naszej Spółki Magazynowej Skór z prośbą o rozdzielenie między dotyczących rzemieślników, którzy do tej spółki należyć mogą i zaproszenia takowych do przystąpienia.“

„My stanęliśmy poparciem ze strony tutejszego Banku zaliczkowego, tak samo byłoby wskazanem, ażeby Szanowne Towarzystwo podało pomocną rękę swoim miejscowym członkom i producentom, przyjmując na siebie pośrednictwo między nimi a naszą spółką. Jeżeli w razie potrzeby kre dytu — Szanowne Towarzystwo doda swoje żyro na wekslu producenta, natenczas my wydamy żądany towar, jednak weksle takie nie mogą mieć dłuższy termin nad 40 do 60 dni i muszą być w terminie spłacone.“

„Prosimy o zawiadomienie, o ile możemy liczyć na poparcie Szanownego Towarzystwa, bardzo będziemy obowiązani, jeżeli Szanowne Towarzystwo zechce podać nam nazwiska owych producentów, którzy do naszej spółki należećby mogli i w jakiej wartości każdy z nich w przecięciu rocznie spotrzebuje skór do swoich wyrobów.“

Wezwanie to nie będzie zapewne daremnem, zwłaszcza gdy towary sprowadzone przez towarzystwo stanisławowskie są daleko tańsze i lepsze od tych, którymi dotychczas przekupnie zaopatrywali producentów.

Towarzystwa zaliczkowe w miastach większych powinneby wziąć sobie za wzór skuteczną działalność stanisławowskiego Banku zaliczkowego i starać się o utrzymanie podobnych spółek. Jest to jedyny środek ocalenia rękodzielników naszych przed nieuchronnym upadkiem, jakim grozi im współzawodnictwo wyrobów zagranicznych. Udzielenie taniego kredytu chwilowo tylko dopomoże, jeżeli równocześnie nie będą podjęte starania około spotęgowania produkcyi przez dostarczenie materyałów doborowych a tanich. Że zaś działanie w tym kierunku jest możliwe, dowodem towarzystwo stanisławowskie.

Okólnik Patronatu w sprawie centralnej instytucyi kredytowej dla stowarzyszeń opiewa:

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych z d. 4. marca b. r. przesyłamy Szanownej Dyrekcyi szczegółowe sprawozdanie z obrad tegoż Zgromadzenia w sprawie utworzenia centralnej instytucyi kredytowej dla Stowarzyszeń. Sprawozdanie to obejmujące nie tylko przemówienia na Walnem Zgromadzeniu, ale też i bliższe wyjaśnienia przez niektórych mowców później nadesłane, zechce Szanowna Dyrekcya zakomunikować Radzie nadzorczej (zawiadowczej) swego Stowarzyszenia, z zawezwaniem do nadesłania Wydziałowi Związku opinii swej najpóźniej do dnia 25. czerwca b. r. Termin przez Walne Zgromadzenie wyznaczony musiał być przedłużonym z powodu opóźnienia druku sprawozdania. Zwracamy przytem uwagę Szanownej Dyrekcyi, iż opinia ma być daną w tym kierunku, czy należy dla centralnej instytucyi obrać formę udziałową czy komandytową, czy też akcyjną z akcyami imiennemi, w razie zaś przychylenia się do formy udziałowej, czy poręka ma być nieograniczona czy ograniczona. Nie chodzi też o przesłanie samej tylko uchwały Rady nadzorczej, ale o jej motywowanie, ile możności dokładne, tylko z tego bowiem będzie mógł Wydział Związku wyrobić sobie zdanie o panującej pomiędzy Stowarzyszeniami opinii, a zarazem spodziewa się z motywów tych zaczerpnąć cenne wskazówki co do urządzenia tej instytucyi. Jeżeliby w Radzie zawiadowczej była mniejszość, niezgadzająca się z zapadłą uchwałą, należy zostawić jej także swobodę przedłożenia motywowanego wniosku.

Byłoby bardzo do życzenia ,ażebyoprócz tego zechciała Szanowna Dyrekcya donieść:

1. jakie procenta opłaca ob ecnie od obcych kapitałów; 2. z jakim udziałem mogłoby Towarzystwo przystąpić do instytucyi centralnej udziałowej, albo jaką kwotę złożyć na akcye lub jako wkładkę do komandytowej spółki; 3. jakiego kredytu potrzebowałoby Towarzystwo w stosunku do spodziewanego wzrostu jego z końcem r. b. i w r. przyszłym; 4. na koniec, jaki procent Towarzystwo pobiera od udzielanych pożyczek.

W obec wielkiej ważności tej sprawy Wydział Związku oczekuje szczegółowej i dokładnej odpowiedzi.

Bilanse za rok 1876.

Kraków. Tow. zal. A) stan czynny: gotówka 6.243 zł. 1 ct., pożyczki 377.662 zł. 20 ct., procenta zaległe 6.768 zł. 14 ct., wartość inwentarza 1.284 zł. 88 ct., podatek za ubiegłe 4 lata 3.540 zł. 39 ct., wydatki prawne 1.844 zł. 4 ct., fundusz rezerwowy w papierach 1.503 zł. 50 ct. B) stan bierny: udziały 201.940 zł. 38 ct., wkładki na rachunek bieżący 112.875 zł. 5 ct., reeskont weksli 35.375 zł., pożyczka od Rady m. Krakowa 10.000 zł., procenta od wkładek 3.545 zł. 55 ct., procenta naprzód pobrane 6.595 zł. 37 ct., fundusz na opłaty skarbowe 1.000 zł., fundusz rezerwowy 12.739 zł. 84 ct., odpisane straty 5.245 zł. 67 ct., zysk 9.529 zł. 30 ct.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Tadeusz Romanowicz.** Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Zorża.